

Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, czwartek, 2 sierpnia 1945 r.

Nr 155

Łambinowice

Łambinowice — to nazwa miejscowości, o której istnieniu wczoraj jeszcze mało kto wiedział; dziś miliony wymawiają ją ze zgrozą, jutro będzie znana — powinna być znana! — całemu światu.

Łambinowice przejdą do historii tak samo, jak Majdanek, Treblinka, Oświęcim, Buchenwald, Mauthausen, Dachau i wszystkie inne niemieckie katownie. Nazwy te trzeba utrwalić na wieczną hańbę faszyzmu i narodu niemieckiego — i jako groźne memento dla wszystkich narodów Europy.

W Łambinowicach był wielki obóz jeńców wojennych. Przebywały tam dziesiątki tysięcy wziętych do niewoli żołnierzy polskich i rosyjskich. Dotychczasowe dochodzenia i badania wykazują, że część jeńców zmarła z głodu, resztę — wymordowano. Było wśród nich wielu powstańców warszawskich.

Jak gdyby w przewidywaniu swej klęski Niemcy skrupulatnie usuwali ślady swych potwornych zbrodni. W obozach wyniszczenia, w obozach koncentracyjnych ciała pomordowanych spalano w krematoriach; ich popiołem użyźniano ogrody esmanów. Począwszy od r. 1943 specjalne „kommando” likwidowały liczne groby masowe na ziemiach polskich, a zapewne i w innych krajach okupowanych. Szczątki pomordowanych wykopywano i spalano. Prace te wykonywali u nas Żydzi, których następnie wymordowano.

Jednak Niemcom nie udało się usunąć wszystkich śladów swych zbrodni. Pozostały liczne komory gazowe i krematoria obozowe oraz groby masowe, o których bądź to zapominali, bądź też zlikwidować nie zdążyli.

Takie groby masowe odkryto ostatnio w Łambinowicach pod Niemodlinem na Śląsku. Jest tych mogił 179. Pochowano w nich około 80 tysięcy jeńców, bądź to zagłodzonych na śmierć, bądź też okrutnie pomordowanych. Pierwsze oględziny zwłok wykazały, że wielu pogrzebano jeszcze żywych.

Szczegółów, napewno wstrząsających szczegółów dowiemy się niebawem z raportów specjalnej komisji, która już znajduje się w Łambinowicach. Ale dziś już wiadomo, że w przededniu wyzwolenia Śląska przez wojska radzieckie miała tam miejsce straszliwa masakra: wszystkich jeńców, których oszczędziła śmierć głodowa, a było ich wiele tysięcy, wymordowano. I wiadomo również, że wśród bestialskich morderców przeważali młodzi Niemcy.

Ten fakt zasługuje na podkreślenie. Dzisiejsza młodzież niemiecka, wychowana w duchu hitlerowskim, wychowana w nienawiści do wszystkiego, co nie faszystowskie i nie niemieckie, wychowana na cynicznych rabusiów i okrutnych morderców — to przecież jutrzejsze Niemcy. Zbrodniarze z Łambinowic napewno nie należą do wyjątków; przeciwnie — oni to, właśnie oni reprezentują młode Niemcy. Każdy były więzień niemieckich obozów koncentracyjnych potwierdzi, że z reguły najokrutniejszymi byli młodzi esmani, którzy przeszli przez szkołę organizacji hitlerowskich. A przeszedł przez nią niemal każdy młodzieniec niemiecki. Każdy był w „hitlerjugend” i w jakiejś ss-standarte. Całe więc młode pokolenie niemieckie jest zatrute jadem zbrodniczego faszyzmu. Wczorajsi wychowankowie i najwierniejsi pretorianie Hitlera i Himmlera dzisiaj w swej masie występują wobec wojsk i władz zwycięskich narodów w roli niewinnych baranków, ale jutro, gdy tylko będą mogli, znowu przeobrażą się w krwiożerczych tygrysów. Dziś pokorni — wnet odzyskają dawniejszą butę, jeśli tylko spostrzegą oznaki słabości u swych poskromicieli. Może kiedyś i Niemcy

Ostatnie posiedzenie plenarne Wielkiej Trójki

London, 1. 8. (BBC). — Dziś odbyło się ostatnie posiedzenie plenarne Wielkiej Trójki w Poczdamie. Kierownicy trzech mocarstw sojuszniczych odbędą dziś jeszcze jedno posiedzenie celem podpisania odpowiednich dokumentów.

Król angielski Jerzy VI wydaje jutro na cześć prezydenta Trumana śniadanie, na pokładzie okrętu wojennego „Renault”, który stoi na redzie w porcie Plymouth. Prawdopodobnie z portu tego uda się prezydent Truman w podróż powrotną do Ameryki.

Obecna konferencja mocarstw sojuszniczych trwała dni 12 i była, z dotychczas odbytych, najdłuższą konferencją. Pomimo, że do stolic państw sprzymierzonych przesłana została droga telefoniczna, telegraficzna i radiowa rekordowa ilość słów — na zewnątrz nie przeniknęła żadna konkretna wiadomość.

Senatorowie amerykańscy przeciwko Hiszpanii i Argentynie

Waszyngton, 1. 8. (TASS). Senator-demokrata Magnason (ze stanu Waszyngton) i senator-republikanin Ball (ze stanu Minnesota), występując przez radio, wezwali rząd USA do wywarcia dyplomatycznego i ekonomicznego nacisku na faszystowskie rządy Hiszpanii i Argentyny.

Ball oświadczył, że rządy Franco i Farrela-Perrona mają jawnie faszystowskie oblicze. Oba te rządy były młodszymi partnerami krajów osi, przy czym Hiszpania pomagała Niemcom i Włochom w ciągu całej wojny. Ball podkreślił, że nie może być mowy o całkowitym zwycięstwie w tej wojnie, dopóki faszystowskie rządy Hiszpanii i Argentyny nie zostaną zastąpione przez rządy demokratyczne. Hiszpanię i Argentynę w równym stopniu można zaliczyć do krajów osi, jak

i Włochy za rządów Mussoliniego, nie bacząc na to, że w ostatniej chwili usiłują one zmienić swoje oblicze.

Magnason w swoim wystąpieniu powiedział: „Franco pomagał Niemcom podczas całej wojny. Wysłał nawet „blekitną dywizję”, by walczyć po stronie Niemiec przeciwko Rosji”. Magnason wskazał na to, że rządy Franco i Farrela-Perrona w obecnej chwili pragną pokazać, iż odchodzą rzekomo od faszyzmu. Liczą bowiem na to, że w ten sposób zachowają władzę i uzyskają poparcie. Ball nawoływał departament stanu USA do zmiany polityki w stosunku do Hiszpanii i Argentyny i do wywarcia presji ekonomicznej na te kraje.

Ogromne potrzeby Europy

Paryż, 1. 8. (Polpress). Agencja AFP donosi z Waszyngtonu, że oficjalne biuro informacyjne ustaliło rozmiary pomocy, jaka jest w tej chwili potrzebna Europie. Życie gospodarcze Europy — czytamy w sprawozdaniu — jest zdeorganizowane i dla zaspokojenia elementarnych potrzeb mieszkańców Europy należy przysłać 30 milionów ton węgla, 12 milionów ton artykułów spożywczych, tysiąc lokomotyw, 20 milionów metrów tkanin, oraz środki lecznicze ogólnej wartości 95 milionów dolarów.

Cieźka sytuacja gospodarcza Holandii

Waszyngton, 1. 8. (AFP). W USA bawi obecnie jeden z działaczy holenderskiego ruchu oporu dr Menten, który swego czasu został skazany na śmierć przez Niemców i zdołał uciec. Do Ameryki przybył on z misją omówienia ciężkiej sytuacji gospodarczej i aprowizacyjnej Holandii. Na konferencji prasowej w ambasadzie holenderskiej dr Menten oświadczył: „W Holandii nie ma

obecnie ani gazu, ani elektryczności, ani telefonów. Niemcy zabrali wszystko, nie wyłączając drutów kolejek elektrycznych”. Na pytanie, postawione przez dziennikarzy, co chciałby otrzymać w USA dla Holandii, dr Menten oświadczył: „Wszystko, co można”.

Zniszczenie metalurgii francuskiej

Paryż, 1. 8. (AFP). Jak stwierdzili rzeczoznawcy francuscy dla całkowitego odbudowania wielkich hut francuskich w Le Creusot trzeba pięcioletniej pracy 2,5 tys. robotników. Odbudowa ma kosztować 5,5 mld. frs.

Przed wojną Francja produkowała 8 mil. ton stali. Obecnie produkuje zaledwie 20 proc. tej liczby. W maju br. przemysł francuski wyprodukował zaledwie 21 proc. produkcji stali, 16 proc. produkcji surowki żelaza, 17 proc. produkcji chemikali (w porównaniu z przeciętną przedwojenną).

Konserwatysta Braun — przewodniczącym Izby Gmin

London, 1. 8. (BBC). — Dziś odbyło się posiedzenie Izby Gmin, na którym wybrano członka partii konserwatywnej — Brauna, speakerem (tj. przewodniczącym) Izby Gmin. Poseł Braun cieszy się w kołach parlamentarnych wielką popularnością i piastował tę godność podczas poprzedniej kadencji.

staną się narodem miłującym pokój; lecz dzisiejsze Niemcy, wychowane w duchu hitlerowskim, napewno nie wyrzekną się myśli strasznego odwetu.

Edmund Osmańczyk w jednym ze swych artykułów cytując słowa pewnego generała niemieckiego, wziętego do niewoli przez żołnierzy polskiej Pierwszej Armii.

„Wiem — powiedział ów generał — że wy Polacy zabieracie nam Prusy Wschodnie i Odrę i Nisę. Nie na długo. Następną wojną zwrócimy nam wszystko, a was zmiecie z powierzchni ziemi jak Żydów”.

Nie wszyscy Niemcy mają odwagę tak mówić, ale napewno wszyscy wychowankowie hitleryzmu, tak myślą i czują, jak ów generał niemiecki. Nie ma potrzeby tym się przejmować, natomiast należy o tym pamiętać i uczy-

Marszałek Alexander gubernatorem Kanady

London, 1. 8. (BBC). — Król angielski na prośbę rządu kanadyjskiego mianował marszałka Alexandra — generalnym gubernatorem Kanady. Wiadomość ta wywołała w Kanadzie powszechne zadowolenie, gdyż tysiące obywateli kanadyjskich podczas wojny służyło pod jego rozkazami.

nić wszystko, aby już nigdy nie mogły się powtórzyć zbrodnie takie, jak łambinowicka.

Uczynić wszystko — to znaczy: zjednoczonymi siłami całego narodu w niezmordowanym wysiłku, budować Polskę tak potężną, aby w przymierzu z braćmi narodami słowiańskimi w przyszłości zawsze była zdolna do zduszenia w zarodku niebezpieczeństwa niemieckiego, gdyby miało się ono kiedyś odrodzić.

Uczynić wszystko — to znaczy przede wszystkim: masowo iść na zachód, na ziemie odzyskane, które były źródłem wrażeń potęgi pruskiej, a które w przyszłości, gdy miejscowi kolonizatorzy niemiecczy napowrót zajmą miliony Polaków, będą źródłem naszej siły, podstawą bogactwa i potęgi Polski.

Jan Zagierski

Poznań uczcił bohaterów powstania warszawskiego

W dniu wczorajszym, w pierwszą rocznicę powstania warszawskiego cała Polska uczciła bohaterski wysiłek ludu polskiego we walce z okupantem i złożyła hołd ceniom poległych i pomordowanych w powstaniu patriotów.

W Poznaniu z okazji rocznicy odbyła się w godzinach wieczornych uroczysta akademii w Teatrze Wielkim. Olbrzymia sala opery poznańskiej nie pomieściła tłumów, które wypełniły również kuluary teatru.

Uroczystość zapoczątkowano odegraniem Warszawianki. Następnie do zebranych przemówił wojewoda poznański dr Feliks Widywirski — uczestnik powstania warszawskiego.

W twardych i zwięzłych zdaniach ob. Wojewoda dał rys historyczny stosunków polsko-niemieckich, kształtujących się na przestrzeni wieków. Ob. Wojewoda wskazał na odwieczne cele polityki niemieckiej, dążącej bezustannie do wypierania nas z własnych ziem i stopniowego wyniszczenia.

Poprzez całe pokolenia trwał napór germański i znalazł w ostatniej wojnie swoje krańcowe natężenie.

Wszystkie siły narodu polskiego zespoliły się w akcji obronnej, podziemnej, w akcji, której sercem była Warszawa. Tu koncentrował się najoporniejszy żywioł polski, najbardziej patriotyczny i mężny. I tutaj właśnie w Warszawie iskra podrzucona na grunt podminowany nienawiścią do wszystkiego co niemieckie wybuchła z siłą, której już nic nie może zdusić. W barwnych wyrazistych zdaniach ob. Wojewoda ilustruje dzieje warszawskiego powstania, bohaterstwo żołnierzy i tragedię mieszkańców. Odżywają chwile grozy, wątpliwości i nadziei u słuchaczy, którzy wyszli cało z powstańczej burzy.

W końcowej części swego przemówienia ob. Wojewoda wskazuje na wnioski, które wysnuwają się w związku z rozważaniami na temat powstania. Kiedyś historia wykaże jakie było istotne znaczenie tragedii — dziś już możemy twierdzić, że powstanie jest i będzie dla Narodu Polskiego nakazem wiecznej czujności w stosunku do zachodniego sąsiada. Nakazuje nam patrzeć w przyszłość i pamiętać o tym, że Naród Polski potrafi walczyć i ginąć za wolność a dziś musi umieć pracować dla tej wolności.

Po nagrodzonym burzą oklasków przemówieniu ob. Wojewody — jednogłośnie przyjęto i odczytano listy z okazji powstania warszawskiego.

Z ramienia Wojska Polskiego krótkie przemówienie na temat konieczności najrychlejszej odbudowy stolicy — wygłosił gen. Niemcewicz, dowódca DOW — Poznań.

W części wokaln-artystycznej akademii orkiestra pod batutą kapelmistrza Sternalskiego odegrała wiankę melodii polskich — Osmańskiego oraz „Na falach eteru”, marsz E. Maja. Recytacja artystów dram. Leszczyńskiego i Mieczysława Serwińskiego oraz dwie pieśni odśpiewane przez doskonałego śpiewaka Albina Fechnera, były świetnym uzupełnieniem poważnego programu.

Wspólnym odśpiewaniem „Roty” uroczystość zakończono.

T. P.

Polacy w Londynie obchodzili święto 22 lipca

London, 1. 8. (Polpress). W Polskim Domu Ludowym odbyła się uroczysta akademii w rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN. Po zagajeniu odczytany został Manifest, po czym wygłoszono referat, omawiający działalność PKWN i Rządu Tymczasowego oraz zadania obecnego R.J.N. Mówcy wezwali wszystkich Polaków na emigracji do powrotu do kraju i wzięcia udziału w pracach nad jego odbudową.

B. C. K. opiekuje się naszymi braćmi-inwalidami!
Zapisujmy się na członków!

Polacy w Berlinie Ostatnie ciosy we flotę japońską

W stolicy Niemiec zamieszkuje obecnie około 20 tys. naszych rodaków, którzy stanowili część półmilionowej rzeszy ludu polskiego w Niemczech, osiadłego na Śląsku Opolskim, Pograniczu, Prusach Wschodnich, Westfalii i Berlinie. Oczekują oni na chwilę, w której umożliwiony będzie im powrót do kraju ojców. Są to ludzie w większości zahartowani długoletnią walką z hitleryzmem, walką okupioną niejednokrotnie więzieniem lub obozem koncentracyjnym. Nie wszyscy dożyli chwili tryumfu. Ale nawet dla tych, którzy żyją jest ten tryumf zaprawiony odrobina gorętszy. Posiadają bowiem papiery niemieckie — jako obywateli państwa niemieckiego — są traktowani na równi z Niemcami nie tylko przez władze okupacyjne m. Berlina, ale także przez niektóre czynniki polskie. Zdarzało się, że niektórzy Polacy z Berlina, którzy przybyli do Polski, aby odwiedzić swe rodziny, byli aresztowani przez milicję polską i nie nie pomagało okazywanie legitymacji Związku Polaków w Niemczech. Wypadek tego rodzaju spotkał jednego z wybitnych i ofiarnych działaczy młodego pokolenia w Niemczech. A w samym Berlinie zdarza się, że Polacy np. w strefie angielskiej bywają przy usuwaniu Niemców z bloków budynków, potrzebnych władzom wojskowym, traktowani na równi z tymi ostatnimi tzn. pozbawieni możliwości zabrania swych rzeczy z mieszkaniami poza pakunkiem ręcznym.

Miejscowi Polacy w Berlinie nie byli w stanie stworzyć żadnej organizacji reprezentującej ich interesy, ponieważ przyjęto wobec nich zasadę, że jako obywatele niemieccy podlegają bez reszty prawom państwa niemieckiego. Wszelkie próby utworzenia jakiegś komórki polskiej rozбивały się stale o trudności komunikacyjne, które w wielkim Berlinie są olbrzymie. W wyniku tego zdarzało się, że niezależnie od siebie i nie wiedząc wzajemnie o sobie tworzyły się trzy ośrodki — zakątki komitetu polskiego.

Aby zapobiec tej niemożliwej sytuacji przybyli do Poznania jako przedstawiciele Polaków berlińskich ob. ob. dr Openkowski, syn dyk Zw. Pol. w Niemczech oraz Ledwołoz, ostatni kierownik II Dzielnicy tegoż Związku. Równocześnie zainteresował się sprawą tą prezydent miasta Szczecina inż. Piotr Zaremba, który dwukrotnie bawił w Berlinie dla omówienia sprawy przesiedlenia do Szczecina tujejszych Polaków. Na zaproszenie prez. Zaremby udał się do Szczecina inny przedstawiciel Polonii berlińskiej ob. Drukarczyk.

W najbliższym czasie przewidziany jest przyjazd do Berlina pełnomocnika Rządu R. P., który omówi z miejscowymi władzami okupacyjnymi sprawę legalizacji Komitetu Polaków w Berlinie. Zalegalizowany Komitet będzie mógł rozgłosem w pismach, radio i przez afisze przeprowadzić rejestrację Polaków pragnących powrócić do kraju a równocześnie zapewnić odpowiednie środki transportu, które pozwolą przewieźć bezpiecznie cały dobytek miejscowych Polaków do kraju. W ten sposób załatwiona zostanie jedna z palących kwestii polskich poza granicami naszego państwa. Należy również zaznaczyć, że sprawą Polaków w Niemczech żywo interesuje się poznański oddział Zw. Zachodniego, który stara się ze swej strony pomóc w szybkim rozwiązaniu tego problemu.

mtz.

Zgon zastępcy Prez. K. R. N.

W Otwocku pod Warszawą po krótkiej chorobie zmarł sp. inż. Romuald Miller, zastępca Prezesa Krajowej Rady Narodowej, poseł z ramienia Stronnictwa Demokratycznego, Prezes Stowarzyszenia Architektów Polskich.

W czasie okupacji przebywał stale w Warszawie, gdzie w pracy podziemnej przewodniczył Stronnictwu Demokratycznemu po aresztowaniu prof. Michałowicza. Zmarły wykazał się wieloma twórczymi pracami, między innymi zaprojektował piękny budynek ateneum, Sejmu itd.

Fizycznie wyczerpany organizm Romualda Millera znacznie uciepiał na skutek rany odniesionej w czasie powstania sierpniowego w Warszawie. Cześć Jego Pamięci!

Rewindykacja taboru wiślanego

Warszawa, 1. 8. Polska żegluga rzeczna uzyskała ostatnio dla celów komunikacji wodnej następujący tabor: 103 statki, 16 motorowców, 1 statek cysterne, 8 pogłębiarek, 369 barek motorowych bez napędu, 6 promów, 32 łodzie, 248 galei i krypt. W Krakowie ukończono remont 3 statków: „Wanda”, „Dunajec” i „Holsztyn”, w Płocku — P. S. „Wyspiański” i „Smółka”. Ponadto w Puławach wyremontowano kilka pogłębiarek, barek i łodzi motorowych.

Łódź wyodrębniona z województwa łódzkiego

Warszawa, 1. 8. (Polpress). Miasto Łódź zostało wydzielone z wojew. łódzkiego jako odrębne województwo grodzkie. Jest to drugie tego rodzaju województwo w Polsce po Warszawie.

Londyn, 1. 8. (TASS). Agencja Reutera podaje komunikat sztabu zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych wojsk sprzymierzonych w południowo-zachodniej części Oceanu Spokojnego, że samoloty amerykańskie, mające bazę na wyspie Okinawa, bombardowały lotniskowice japońskie w porcie Kure (wyspa Honsiu). Lotnicy widzieli, jak lotniskowice zanurzały się do wody.

W porcie Nagasaki zatopiono lub mocno uszkodzono 2 statki pojemności 10 tys. ton każdy.

Na wyspie Borneo wojska australijskie w dalszym ciągu prowadzą ataki w rejonie Dżesseltona.

Waszyngton, 1. 8. (TASS). Sztab dowództwa floty USA na Oceanie Spokojnym donosi, że w czasie nalotu na Kure i obiekty w wewnętrznym morzu Japońskim samoloty lotnictwa sprzy-

mierzonych, mające bazę na lotniskowcach, zatopiły 24 i uszkodziły 75 japońskich okrętów towarowych. 2 nowe lotniskowce japońskie przechyliły się, lecz nie zatęły. Poważne szkody zostały wyrządzone różnym zabudowaniom, w tej liczbie 9 fabrykom. Zniszczono lub uszkodzono 292 samoloty japońskie. Straty lotnictwa amerykańskiego wynoszą 27 samolotów, a angielskiego — 8 samolotów.

Waszyngton, 1. 8. (TASS). Sztab dowództwa floty USA na Oceanie Spokojnym donosi, że z rana 31 lipca torpedowce amerykańskie weszły do zatoki Suruga, położonej na południowy zachód od Tokio, i ostrzeliwały miasto Simidzu.

Amerykańskie i angielskie okręty liniowe oraz krążowniki ostrzeliwały miasto Hamamatsu (wyspa Honsiu).

Rząd socjal-demokratyczny w Szwecji

Sztokholm, 1. 8. (TASS). Rząd koalicyjny Szwecji podał się do dymisji. Utworzony został nowy rząd socjal-demokratyczny, na czele którego stanął Hanson, były premier rządu koalicyjnego.

Skład nowego rządu jest następujący: premier — Hanson, minister spraw zagranicznych — prof. Esten Uaden, minister obrony — Allan Fogt, minister ubezpieczeń społecznych — Gustaw Meller, minister komunikacji — Forsten Nilson, minister finansów — Ernest Wigfors, minister oświaty i wyznań religijnych — Erlander, minister rolnictwa — Per Edvin Szel, minister handlu — Gunnar Muepdal, minister aprowizacji — Axel Heres, minister sprawiedliwości — Herman Sekreber.

Kto wciągnął Finlandię do wojny?

Sztokholm, 1. 8. (Polpress). Jak donosi fińska agencja telegraficzna, komisja śledcza pod przewodnictwem Hornberga ogłosiła, że rokowania między rządem fińskim a Rzeszą niemiecką w sprawie udziału Finlandii w wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu były bezprawne, gdyż parlament nie o nich nie wiedział. Lądowanie wojsk niemieckich w Finlandii odbyło się również bez wiedzy parlamentu. W tym stanie rzeczy odpowiedzialność za wciągnięcie Finlandii w wojnę ponosi ówczesny rząd fiński, który działał wbrew przepisom konstytucji.

Likwidowanie konfliktu francusko-syryjskiego

Londyn, 1. 8. (Polpress). Agencja Reutera donosi z Bejrutu, że w najbliższych dniach władze francuskie rozpoczną przekazywanie komendy nad tzw. „wojskami specjalnymi”. Inne sprawy sporne również będą załatwione w najbliższej przyszłości. Rządy syryjski i libański wyznały specjalną komisję, która zajmie się tymi sprawami. Przekazanie komendy nad „wojskami specjalnymi” władzom syryjskim i libańskim usunie jeden z głównych powodów nieporozumień na Bliskim Wschodzie.

Konferencja w sprawie Tangeru

Londyn, 1. 8. (Polpress). W londyńskich kołach politycznych utrzymują, że konferencja w sprawie Tangeru podejmie swe prace dnia 6 sierpnia. Do udziału w naradach zostaną zaproszeni przedstawiciele Związku Radzieckiego.

Oświadczenie przewodniczącego brytyjskich związków zawodowych

Londyn, 1. 8. (Reuter). Przewodniczący brytyjskich związków zawodowych, Georg Issaks, przemawiając na zebraniu Labour Party, oświadczył, że partia przystąpi do pełnego wykonania tego, co przyrzekła, bez żadnych wahań, charakterystycznych dla przeszłości. Zebrani zareagowali bardzo życzliwie na oświadczenie Issaksa.

Delegacja UNRRY przyjechała do Warszawy

Warszawa, 1. 8. (Polpress). Do Warszawy przybyła delegacja UNRRY w składzie 10 osób z p. Michałem Mienszykowem i p. Franciszkiem Weislem na czele.

Na lotnisku witali delegację dyrektor protokołu dyplomatycznego ministerstwa spraw zagranicznych Piotr Kluczyński oraz przedstawiciel ministerstwa żeglugi i handlu zagranicznego Stefan Askarnas.

Naczelný dyrektor UNRRY w Londynie

Londyn, 1. 8. (Polpress). Do Londynu przybył z Neapolu naczelný dyrektor UNRRY Herbert Lehman, który weźmie udział w 3-ej konferencji UNRRY, wyznaczanej na dzień 7 sierpnia.

Lawa oddany władzom francuskim

Londyn, 1. 8. (TASS). Jak donoszą z Paryża, Lawa otransportowano do francuskiej strefy okupacji. Zostanie on przypuszczalnie odesłany do Paryża przed zakończeniem sądu nad Pétainem.

„Mściciele” Duce

Rzym, 1. 8. (United Press). Policja włoska aresztowała 11 osób, oskarżonych o próbę zorganizowania nowej partii faszystowskiej. Policja stwierdza, że znaleziono egzemplarz czasopisma, w którym nawoływano do „zjednoczenia się i pomśnienia śmierci Duce”.

Aresztowanie

„teoretyka” hitlerowskiego

Londyn, 1. 8. (TASS). Jak podaje radio londyńskie, w czasie trwających od kilku dni obław wojska amerykańskie schwytały dużo esesowców i przywódców faszystowskich. Wśród nich znajduje się Karol Haushofer, autor faszystowskiej „teorii lebensraumu”.

W interesie Narodu

Z kół Stronnictwa Pracy piszą nam:

Mija rok czasu od chwili odzyskania wolności po przeszło pięcioletniej strasznej niewoli hitlerowskiej. W tym krótkim czasie zdołaliśmy dokonać dzieła o wielkiej wartości historycznej, dzieła zjednoczenia Narodu, którego ukoronowaniem jest Rząd Jedności Narodowej. Wysiłek to wcale niełatwy, albowiem czynniki reakcyjne usiłowały przywrócić za wszelką cenę stan społeczno-polityczny sprzed września 1939 roku. Świadczy o tym m. in. proces Okulickiego i jego towarzyszy oraz powstanie warszawskie.

Uznajemy w całej pełni gorący patriotyzm i bezgraniczne bohaterstwo społeczeństwa warszawskiego, które porywając się do walki na życie i śmierć z nienawidzonym okupantem hitlerowskim, miało na celu tylko i wyłącznie świętą sprawę wolności stolicy i Polski całej.

Inny cel przyświecał natomiast czynnikom, które powstanie to wywołały. Tym celem była odbudowa systemu sanacyjno-faszystowskiego.

I dlatego potępiamy inspiratorów powstania, gdyż wykorzystując patriotyczny zapał społeczeństwa, wywołali oni powstanie wbrew ostrzeżeniom nie dla odzyskania demokratycznej wolności Narodu Polskiego, lecz dla odbudowania w Polsce znienawidzonego przez Naród systemu sanacyjno-faszystowskiego.

Nie udało się reakcji zepchnąć Narodu Polskiego z toru, po którym do swego celu już od czasów kościuszkowskich zmierza. Celem tym jest: wolna, demokratyczna, suwerenna, Polska ludowa.

Naród Polski zwyciężył. Upragniony ideał wolnej, niezależnej i ludowej Polski zdobył. Lecz reakcja nie zaniechała swego nikczemnego dzieła wicherzenia. Jej agenci, wykorzystując pewne niezadowolone wywołane demoralizacją powojenną, pragną popsuć dzieło

odbudowy po to, aby dopiąć swego. Wszystkie środki prowadzące do tego celu są zdaniem reakcji dobre.

Zdrowo myślące i twórczej pracy w odbudowie Ojczyzny pragnące społeczeństwo polskie nie może tolerować tej roboty reakcyjnych popsujów. Musimy umocnić pozycję Rządu Jedności Narodowej. Zdyscyplinowanie całego społeczeństwa na każdym odcinku życia narodowego jest drugą koniecznością. Społeczeństwo, pozostawiając sobie prawo rzeczowej krytyki poczyniań Rządu, musi jednak w całości przystąpić do pracy nad odbudową i przebudową Polski. Zadanie to ciężkie, wymaga wiele ofiar i poświęceń. Przede wszystkim trzeba się wyzybyć złudzeń, że jakieś tam mocarstwa pomogą nam w kształtowaniu się wewnętrznych stosunków państwowych. Pamiętajmy, że tylko i wyłącznie my jako Naród budować możemy najlepiej przyszłość Ojczyzny naszej. Przez rozumną politykę przyjaźni z naszymi sojusznikami, a szczególnie poprzez ścisłą współpracę z bratnimi narodami słowiańskimi, ugruntować możemy stanowisko Polski na arenie międzynarodowej.

Nikt inny, tylko my sami usunąć możemy wszelkie powojenne niedomagania wewnętrzne. Nieubłagalna walka zdrowego społeczeństwa z rabunkami, szabrownictwem, łapownictwem i wszelkiego rodzaju szkodnictwem państwowo-społecznym, to tylko nasze zadanie, a nie innych. Czym dłużej trwać będziemy w bierności, tym dłuższy i cięższy będzie proces odrodzenia narodowego. A odpowiedzialność za ten stan spadnie na nas wszystkich bez wyjątku.

Pamiętajmy więc, że do wszystkiego potrzebna jest szczerza współpraca Narodu z Rządem i odwrotnie.

Stanisław Idzior.

Posiedzenie Komisji K. R. N.

Warszawa, 1. 8. (Polpress). W I-ej dekadzie sierpnia r. odbędzie się posiedzenie Komisji Krajowej Rady Narodowej.

W czwartek, 2 sierpnia, komisje: skarbowo-budżetowa i organizacyjno-samorządowa.

W poniedziałek, 6 sierpnia, komisje: administracji, bezpieczeństwa, komunikacyjna, kultury i sztuki.

We wtorek, 7 sierpnia, komisje: odbudowy, oświatowa, rolna.

W środę, 8 sierpnia, komisje: pracy i opieki społecznej, prawnicza i regulaminowa oraz propagandowa.

W czwartek, 9 sierpnia, komisje: przemysłowa, repatriacyjna i osadnicza oraz spółdzielczości, aprowizacji i handlu.

W piątek, 10 sierpnia, komisje: spraw zagranicznych, wyznaniowa i narodowościowa oraz zdrowia.

Wszystkie posiedzenia będą się rozpoczynały o godz. 10-ej rano.

Nożycami przez prasę

Nie tylko u nas...

Odbudowa naszego kraju dźwigającego się do nowego życia po wstrząsie pięcioletniego okresu wojny, wymaga długich lat systematycznej, planowej pracy i najwyższego wysiłku całego społeczeństwa. Pewne niedomagania i usterki występujące jeszcze w poszczególnych dziedzinach naszej państwowości — są nieuniknionym następstwem wojny i zniszczenia, jakiego ona dokonała. Tymczasem jakże często słyszymy narzekania na te lub owe bolączki codziennego życia, jakże często porównuje się warunki obecnie z przedwojennymi i wyciąga z takiego porównania daleko idące wnioski, nie biorąc zupełnie pod uwagę tego, że w międzyczasie przeszedł huragan wojny nad światem, zmieniający warunki te gruntownie.

Ciekawo uwagi na ten temat zamieszcza „Rzeczpospolita”.

„Zamiast porównań, dokonywanych w czasie, przejdźmy lepiej do porównań, czynionych w przestrzeni. Porównajmy stan rzeczy u nas, ze stanem rzeczy w krajach Europy, które, jak my, przeszły przez wojnę, klęskę, okupację i wstrząs odzyskania niepodległości.

Jeśli porównamy skutki politycznego wstrząsu, przez jaki niewątpliwie przeszedł nasz organizm polityczny w okresie wojny i wyzwolenia, z analogicznymi skutkami w innych krajach europejskich, porównanie wyjdzie bezapelacyjnie na korzyść naszą. Uniknęliśmy politycznych kryzysów takich, jak te, które obserwujemy w Grecji, we Francji, Włoszech czy Belgii. Jest to tym istotniejsze, że nie można zaprzeczyć istnienia u nas w swoim czasie podłoża politycznego, na którym takie kryzysy mogłyby być wynikiem i rozwinąć się.

W dziedzinie gospodarczej jesteśmy w stosunku do wszystkich niemal krajów Europy Zachodniej i Południowej w położeniu wręcz zazdrości godnym. Jesteśmy bowiem w stanie wyżywić, acz skromnie, własną ludność własnymi środkami. Mając większy stopień zniszczenia w rolnictwie, przemyśle i transporcie od takiej np. Francji, odżywiamy się bez porównania lepiej od Francuzów. W dziedzinie potrzeb pierwszego rzędu — w dziedzinie aprowizacji — kraj nasz wykazał niebawem wręcz stopień organicznego zdrowia.”

Autor artykułu przytacza na dowód fakty oparte na informacjach gazet zagranicznych:

„We Francji żyje się tylko z przydziałów i wolny rynek nie dostarcza żadnych środków żywności. Przydziały nasze, zwłaszcza jeśli idzie o tłuszcz, cukier i mięso, wzbudziłyby na pewno zazdrość połowy Europy. Ubiegłej zimy w Paryżu zmarło z zimna 8 procent niemowląt, a dziś jeszcze, w rok po wyzwoleniu, stolica Francji nie jest w stanie zaopatrzyć swych najmniejszych mieszkańców w okrycia. Kwestia opalu na zimę przedstawia się w całej Europie Zachodniej bez porównania gorzej niż u nas. Gabinet chwieje się, bezradne wobec trudności transportowych i komunikacyjnych. W Holandii nie ma światła elektrycznego, telefonów i telegrafu. To nie mamy braku w odżywianiu, ubraniu i poruszaniu się po kraju. To Europa jest głodna, nieubrana i bez środków lokomocji.”

W zakończeniu artykułu czytamy:

„Poniesliśmy największe po ZSRR straty w ludziach i majątku narodowym, wróg w naszym kraju najdłużej i najbezwzględniej grabił i niszczył, żadna stolica nie uległa losowi Warszawy, nigdzie wyzwolenie nie wyłoniło równie ważkich i trudnych zagadnień. Mimo to nie jesteśmy ostatni wśród rekonwalescentów. O tym warto sobie od czasu do czasu przypomnieć.” I. s.

Czytelnicy piszą:

Wracajcie wszyscy!

Wracajcie wszyscy! Z wszystkich krańców ziemi, z Włoch, Anglii, Niemiec, z Dalekiego Wschodu, Wszak pewnie wszyscy chcecie między innymi Ojczyźnie służyć. Od Polarnych Łodów Przybądźcie do swej stęsknionej rodziny, Wy, co cierpicie nie za swoje winy!

Czekamy na Was z wyciągniętą ręką Z otwartą duszą, niepomni niedoli Waszej i naszej, niech uciwną jęki Serc rozdzielonych, to tak strasznie boli Czekać i słuchać, czy gdzieś z krańców świata Nie dojdą do nas tęskne skargi brata.

W naszym tak strasznie umęczonym kraju W każdej miejscinie, wiosce, w każdym domu Serca najbliższych zgodnym rytmem grają, Wołając: Bracia! Gdy z ciężkich pogromów Wysłicie cało, to mocno, uparcie, Wszyscy do domu, do Polski wracajcie!

Ludwik Trzaskowski

Repertuar teatrów poznańskich

Teatr Wielki

Czwartek, 2 bm., godz. 18-ta — „Rigoletto”. Piątek, 3 bm., godz. 18-ta — „Krakowiacy i górale” (Przedstawienie jubileuszowe — po raz 50-ty).

Teatr Polski

Czwartek, 2 bm. i piątek, 3 bm., godz. 18-ta — „Uciekla mi przepióreczka”.

Repertuar kin poznańskich

Apollo — O szóstej wieczorem po wojnie — od godz. 16-tej. Jednocześnie — „Orkan” — od godz. 16-tej.

Polonia — „Konferencja na Krymie” — od godz. 16-tej.

Warta — „Orkan” — od godz. 15-tej.

Wolność — „Konferencja na Krymie” — od godz. 15-tej.

Koncerty popularne

orkiestry woj. komitetu Opieki Społ. pod dyr. Floriana Ponieckiego: w niedzielę i czwartki od godz. 17-tej w Parku Wilsona — we wtorki i piątki od godz. 17-tej w Ogrodzie Zoologicznym.

Koncerty popularne orkiestry stoł. m. Poznania pod dyr. Sieralskiego od godz. 19-tej w srody w Parku Wilsona — w soboty w Ogrodzie Zoologicznym.

Wznowienie „Przepióreczki”

Na żądanie publiczności Teatr Polski wznowia w czwartek, piątek i sobotę, tj. dnia 2, 3 i 4 bm. komedię Stefana Żeromskiego „Uciekla mi przepióreczka...”, z udziałem Mieczysława Jasińskiego, Hanny Bielkiej, Heleny Czechowskiej, Romana Derenia, Lecha Stepowskiego, Zygmunta Noskowskiego, Lucjana Dytrycha, Kazimierza Przysiężnego, Władysława Neuberta, Aleksandra Dzwonkowskiego, Józefa Andrzejewskiego i Józefa Nowogrodzkiego.

„Tere-ferre-kuku”

Dnia 3, 4 i 5 bm. (w piątek, sobotę i niedzielę) Klub Literacki „Kukulkan” daje program pt. „Tere-ferre-kuku”, złożony częściowo z najciekawszych przebojów poprzednich programów humoru, satyry aktualnej, liryki i piosenek. Wystąpi w nim gościnie młoda śpiewaczka Halina Donat-Niedbałówna. Poza tym udział biorą: Hanna Bielka, Jerzy Młodziejowski, Włodzisław Wójcik, Mieczysław Serwiński, Stefan Sojka i Zygmunta Wójcik. Nowa makietka Witolda Gaweckiego. Wczoraj „Kukulkan” odbywał się w kawiarni-cukierni „Aa”. A. Fangrata i E. Jachnikowskiego (płac Wolności 4), gdzie można z góry zamawiać stoliki. Przedprzedaż biletów w Księgarni L. Ulatowskiego, ul. Mielżyńskiego 20.

„Podwieczorek Artystyczny”
na Osiedlu Warszawskim

Dzisiaj o godz. 18-tej Poznański Zespół Artystyczny wystąpi w Domu P. C. K. na Osiedlu Warszawskim. Udział biorą: Lotyczewska, Mańczakowa, Fechner, Chudziński, Hajdamowicz, Krajczyński, Sypniewski, Szpinger i inni. Kier. art. M. Leszczyński, kier. muz. W. Buchwald. Dochód na cele P. C. K.

Program audycji radiowych na piątek, 3 bm.

6.45 Hymn i muzyka poranna w W-wy; 7.00 Dziennik poranny w W-wy; 7.15 Odczytanie programu na dzień bieżący; 7.20 Dalszy ciąg muzyki porannej w W-wy; 7.40 Koncert z płyt; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczy w opracowaniu Joanny Zaplatyńskiej; 8.40 Przerwa; 11.50 Komunikaty Urzędu Wojewódzkiego; 12.00 Dziennik południowy w W-wy; 12.15 Artykuł aktualny w W-wy; 12.25 Komunikaty i ogłoszenia w W-wy; 12.30 Skrzynka poszukiwania rodzin w W-wy; 12.40 Koncert w W-wy; 13.00 Audycja dla wsi w W-wy; 13.15 Audycja specjalna pt. „Jedziemy na Zachód” w W-wy; 13.30 Koncert rozrywkowy; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.30 Przerwa; 16.00 Artykuł polityczny w W-wy; 16.10 Dziennik popołudniowy w W-wy; 16.20 Artykuł wstępny „Głos Wielkopolski”; 16.30 Przegląd prasy krajowej w W-wy; 16.35 Koncert w W-wy; 17.00 Audycja wojkowa w W-wy; 17.20 Kącik Polskiej Partii Socjalistycznej; 17.30 Melodie Schuberta (płyty); 17.45 Reportaż z cyklu „Bestiaria germańskie” wygłosi red. A. Wietrzykowski; 18.00 Pogadankę pt. „Mieczysław Surzyński” wygłosi Hilary Majkowski; 18.10 Przegląd prasy zagranicznej w W-wy; 18.15 Muzyka z płyt w W-wy; 18.20 Skrzynka poszukiwania rodzin w W-wy; 18.30 „Kwadrans literacki” w W-wy; 18.45 Czar melodii (płyty); 19.10 Nasze nazwy na Zachodzie — pogadanka prof. dra Mikołaja Rudnickiego; 19.15 Z życia Polonii Zagranicznej w W-wy; 19.20 Z życia Związku Radzieckiego w W-wy; 19.30 Pogadanka sportowa; 19.40 Dziennik wieczorny w W-wy; 19.55 Wiadomości z Ziemi Zachodnich; 20.00 Wiadomości bieżące; 20.05 Program na dzień następny; 20.10 Koncert solistów. Wykonawcy: Emma Szabrańska (mezzosopran), Klara Kaulfussówna (skrzypce), Albin Fechner (baryton), profesor Franciszek Łukasiewicz (akompaniament); 21.00 Nadprogram; 21.10 Muzyka rozrywkowa; 22.00 Skrzynka poszukiwania rodzin.

K. S. „Pogoń” — Armia Radziecka-Lotnicy.

Ciekawy mecz piłki nożnej rozegrany zostanie w dniu dzisiejszym o godz. 18-tej na boisku „Arena” przy ul. Al. Reymonta.

Z życia Wielkopolski

SWARZEDZ

Z inicjatywy Powiatowego Oddziału Informacji i Propagandy w Poznaniu, odbyła się w Swarzędzu manifestacja organizacji społecznych i społeczeństwa, poświęcona pierwszej rocznicy wydania Manifestu P. K. W. N.

Z trybuny przemawiali kolejno: Referent Pow. Oddz. Inf. i Prop. w Poznaniu — ob. Partyka; przedstawiciel Armii Czerwonej; przedstawiciel Wojska Polskiego, mjr Chudziński; referent Pow. Oddz. Inf. i Prop. w Poznaniu ob. Wilanowski; komendant M. O. Swarzędz ob. Ostych; z ramienia P. P. R. ob. Suszczyński oraz burmistrz ob. Walczak. Wspólnym odśpiewaniem „Roty” uroczystość zakończono.

MOSINA

Miasto will i ogrodów. Żadne z miast w pobliżu Poznania nie jest tak pięknie położone, jak Mosina. Nad Wartą i Obrą, w pobliżu jezior górskich i ludzkich lasów, wśród wzgórz, pomyślana w rozbudowie, jako miasto will i ogrodów, ma Mosina wspaniałą przyszłość, jako miasto wypoczynkowe i ośrodek wycieczkowy. Ozdobą miasta będzie zaprojektowany piękny

Zebrania w dniu 4 sierpnia

Wszyscy inżynierowie miernicy, mierniczywie przysięgli i mierniczywie województwa poznańskiego o godz. 19-tej na sali Techników przy ul. Mielżyńskiego 23.

Związek Hodowców Gołębi Pocztowych o godz. 18-tej w sali OKZZ w Parku Wilsona.

Zebranie lekarzy z całego województwa poznańskiego o godz. 15-tej w sali wykładowej Zakładu Histologii w budynku Anatomii przy ul. Śniadeckich.

kościół w stylu renesansowym. Ma on stanąć w miejscu spalonego przez Niemców kościoła parafialnego. Budowę kościoła zajęło się całe społeczeństwo mosińskie z Komitetem Budowy Kościoła na czele. Komitet ten urządził w niedzielę 5-go sierpnia wielką węgę, na którą niewątpliwie pospieszą licznie mieszkańcy Poznania. Węta odbędzie się w lesie miejskim, 5 minut od dworca, 10 minut od autobusu.

JAROCIN

Co słyszał w Głogowie? Akcję osiedleńczą ziemi głogowskiej przeprowadzili jarociniacy pod kierunkiem wicestarosty ob. Kaczmarek i ob. podinspektora Roszczaka.

Sytuację w Głogowie charakteryzuje jej obecny prezydent ob. Hoinka z Jarocina:

Przedtem 28 tysięcy, Głogów dzisiejszy zamieszkuje zaledwie 2 tysiące ludzi, w tym sporo Niemców, niestety ci ostatni to ludzie niezdolni do pracy, młodych i zdolnych ostatnio wywieziono. Mimo okazałych zniszczeń miasto szybko się organizuje. Jest i prąd i woda, unormowany przydział mleka i mięsa. Pod tymczasowym zarządem miasta uruchomiono piekarnię, warsztaty samochodowe, zakłady mechaniczne i szpital. Jest już szkoła powszechna.

Potrzebni są szczególnie dekarze, elektrotechnicy, murarze a przede wszystkim rolnicy, na których czeka gospodarstwa 80—300 morgowa.

Największe trudności sprawia nieuruchomienie poczty i „szabrownictwo”. Za to ostatnie zamknięto w obozach pracy szereg osób.

Z życia kulturalnego. „Dom Kultury” zorganizował 6-cio tygodniowy kurs literatury polskiej dla 120 słuchaczy. Wykładali tutejsi poloniści.

OGŁOSZENIA DROBNE

przyjmuje Administracja ul. Wyspiańskiego 10 i p. bez odpowiedzialności za terminowy druk.

+

Dnia 30 lipca 1945 r. zmarła śmiercią tragiczną moja najdroższa żona, nasza ukochana matka i babka śp.

Olga Antonina z Taklińskich

Tarzeska

przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3-go sierpnia, o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają

maż i dzieci

Zwoniomirstwo Ferićowie

Stanisławstwo Sojczy

Stanisławstwo Bałabanowie

Jarostawstwo Pawlakowie

Podajemy do wiadomości naszym Odbiorcom, że wobec ograniczenia otrzymywanych ilości, przyjmujemy prenumeratę na pisma rosyjskie, jak dzienniki, pisma fachowe i in. Termin przyjmowania wpłat najpóźniej do dnia 20 każdego miesiąca. Poza tym posiadamy wszelkie broszury w językach francuskim i angielskim.

Katalog i cennik pism na miejscu.

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA

„CZYTELNIK”

Wydział Kolportażu

POZNAN, ul. Bukowska 3 — Tel. 78-64

Kto P. K. O. V-4400. Bank „Społem”, kto 25.

FREGATA

JADŁODAJNIA — RESTAURACJA

Poznań, ul. Siemiradzkiego 2

Od soboty 4 sierpnia DANCING

od godz. 17—22-giej. Miłe miejsce rozrywkowe.

Najlepsza polska pasta do obuwia

„NEO”

wyrób:

Krotoszyńskiej Fabryki Wyrobów Woskowych

wł. Franciszek Urbaniak - Krotoszyn (Pozn.)

Lekarskie

Deantyta W. Kurosiński przyjmuje ul. Spokojna 18. 2820

Wolne posady

Wielkopolska Spółka Budowlana, Marsz. Focha 130/132, przyjmuje pracowników i robotników budowlanych na korzystnych warunkach płacy. 2476

2 pomocników obuwniczych na średnią pracę potrzebnych. Górna Wilda 114, skład. 2792

Uczennica biega w liceum potrzebna. Cukiernia „Kryształ” Kantaka 5. 2801

Szofer - monter utrzymanie, mieszkanie, pensja. Kręta 5 m. 3. 2804

Kucharz potrzebny zaraz. Restauracja Nurkowski, Sew. Mielżyńskiego 23. 2810

Rutynowany księzkowy do tartaku potrzebny. Zgłoszenia: Tartak parowy Huta Pałedzka powiat Mogiła poczta Józefów. 2814

Pieczony piekarski na prowinie zaraz. Warunki. Buszkiewicz, Pniewy. 2615

Zamieszczeni murarze, cieśle i robotnicy potrzebni do prac w szpitalu „Przemienienia Pańskiego” ul. Długa 1/2. Kwarta i całkowita etołowa na miejscu. Płaca 9,75 zł wgl. 8,60 zł/godz. i premie, oraz zwrot kosztów pom. i 14 dni. Karty żywnościowe i 1 kat. Zgłoszenia w firmie W. Urbaniak, przedsiębiorstwo pod zarządem państwowym, Poznań, Droga Dębińska 10. 2633

Uczeń krawiecki potrzebny zaraz. W. Garbary 8 m. 16. 2817

Woźnica-robotnik, solidny, w starszym wieku, lubiący konie, potrzebny zaraz do składu kolonialnego. Zgłoszenia: Niegolewski 20a m. 12. 2819

Robotnik do piekarni może się zgłosić. Plac Wielkopolski 6. 2824

Pomocnik piekarski potrzebny zaraz. Plac Wielkopolski 6, piekarnia. 2825

Krawcowa potrzebna zaraz za dobrym wynagrodzeniem na wies. Richter — rzemieślnik, Robakowo, stacja Gądky pow. Śrem. 2830

Dziewczyna zdolna do malowania lakier dekoracyjnych od zaraz. Wytwórnia przyborów dekoracyjnych Głogowski i Ska, Poznań, ul. Wrocławska 31. 2837

Drukarnia J. Goździejewski ul. Wielka 20 poszukuje uczących uczniów drukarskich, czereskich, introligatorskich i litograficznych. 2787

Ekspedientki potrzebne. Dom towarowy Mały Bazar, ul. Paderewskiego 11. 2684

Dwóch pomocników handlowych oraz uczeń mogą się zgłosić. Edward Michaelis, Poznań, ul. Wrocławska 22, Garderoba męska i chłopców. 2761

Fabryka Odzieży Męskiej, Skarbowa 11, przyjmuje krawców, uczeń na miarową pracę, robotnika, maszyniarke, rzemieślnika do konfekcji. Karty żywnościowe I. kat. 2838

Piekarski pomocnik potrzebny. Dębiecka 32. 2839

Czeladnik i uczeń piekarski mogą się zgłosić zaraz. Kaziemierz Ciernych, Poznań, Sołtka 8. 2841

Dziewczyna do dziecka i lek. kich prac domowych. Piotra Wawrzyniaka 26 m. 8. 2842

Chłopak do posyłek z rowerem lub bez może się zgłosić. Spokojna 10 m. 12. 2863

Karmielarzka dobrze płatnego i chłopca do pomocy Wytwórnia Cukierków „Delicia” Walki Młodych 27. 2843

Poszukujemy sekretarki maszynistki, księgowość, kierownika magazynu, 2 magazynierów, radiotechnika konstruktora, radiotechnika laboranta, radiotechnika ewidencyjnego, radiotechnika przedowników, radiotechnika — Wnioski z życzytorem w dwóch wykończonych składkach prosimy Polskie Radio — Fabryka głośników we Wrześni, ul. Dworcowa 2 wgl. Poznań, pl. Asnyka 4 m. 8. 2847

Inteligentna panienka potrzebna do sześciolletniego chłopczyka. Podgórna 4 m. 7. 2852

Krawieckie pomocnicze potrzebne. Dobre warunki. Mody Damskie, Długa 5. 2859

Piekarski wykwalifikowany na wyjazd może się zgłosić. Spokojna 10 m. 12. 2864

Poszukujemy starszej osoby do poprowadzenia domu. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 2883.

Szuka posady

Wykonuje wszelką bieliznę. Grotkiera 15 m. 1. 2865

Maszynista z maturą poszukuje posady. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 2884.

Księgownia znajomością prac biurowych poszukuje posady, majątek lub prowincja. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 2800.

Zbożowica — księzkowy - biłanista — szuka samodzielnie stanowiska. — Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 2796.

Rasowy szkocki Fox-Terier. Zupańskiego 7 m. 12. 1831

Parcela budowlana Łazarz — Górczyn sprzedam. Szewska 9/7. 2833

Radio 4-lamp. prąd zmienny zamienie na stały lub sprzedam „Kiosk”, Łąkowa 6. 2834

Konie 4, pięcioletnie, silne, półschorami, dwoma wozami, sprzedam korzystnie. Działyskich 7 m. 14. 2840

Motocykl 97 cm³. Junikowo-Osiedle, Droga Poznańska 3. 2848

Wiertarka dentystyczna nożna. Palacza 13 m. 1. 2850

Harmonium 24/5 głosu sprzedam. Wiadomości: Podgórna 4 m. 7. 2851

Dynamo-motor 220—380 V 1410 obrotów Siemens Schuckert, sprzedam. Zgłoszenia: Grunwaldzka 13 m. 10 IV ptr. 2853

Futro silone czarne nowe modne fasony. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 2866.

Akordeon 80 bas. tanio — 8000 — zł. — Hetmańska 31 m. 9. 2869

Chłodnie elektryczne naprawy, napelnia gazem S. O. 2 oraz urządzenia chłodnicze zakładu firm Wacław Hajdych, Pocztowa 16. 2871

Radio, fotoaparat 2,8 obj. małodrozkowy, lampę wiszącą, tęskę sprzedam. Poznańska 26 m. 8. 2873

Zegar nowoczesny 4000, skrzyp. 3000 zł. Górna Wilda 84 m. 5. 2876

Skład spożywczy mieszkaniem urządzeniem maglem. Wiadomości: Prusa 2 m. 11. 2878

Urządzenie składowe, magiel sprzedam. Wiadomości: Prusa 2 m. 11. 2879

Parcela willowa około 1000 metrów na Jeżycach okazuje. Informacja: Skład porcelany, Kraszewskiego 2. 2880

Wóz skrzynkowy. Winiary, Włociańska 10. 2881

Maszynę buchalteryjną Mercedes-Adelktra, Continental lub inną, Daltona Multiplexa kupię. Maszyn Biurowe — Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26. 2335

Kawe surową stale kupuję, plac dobre ceny. „Ekonomia” — Towary kolonialno-spożywcze, ul. Piotrowski, ul. Adama Jeskego 28. 2588

Piec stalopalny kupię. Libelta 12, skład kolonialny. 2802

Kleju rowerowego w tubkach kupię każdą ilość. Oferty z ceną Głos Wielkopolski nr 2619.

Radioaparaty, wszelki sprzęt radiowy, elektrotechniczny, instrumenty muzyczne, patenty i płyty, maszyn do pisania i szycia oraz rowery kupię EMKA, Wrocławska 30. Fachowe warsztaty na prawy. 2665

Psa wilczura młodego ostrego zaraz kupię. Niegolewskich 20a m. 12. 2818

Ołowki, stalówki, artykuły biurowe, maszynę do pisania i liczenia kupię — „TUR”, Wały Leszczyńskiego 11. 2826

Unieważniał zagubione dokumenty na nazwisko M. Wierczkiewicz. 2836

Portfel z dokumentami na nazwisko Leonard Karpiński zgubił. Zwrot dokumentów wynagrodzić. Zakręt 9. 2857

Skradzione żółte kolejką nazwisko Czapczyk Regina ur. 29. 3. 1918. 2867

Poszukiwania

Kto z mieszkańców Poznania należał do załogi „Stahlbauzug Posen 1” — Muensterwalde „A/Weichsel”? Kto z załogi już powrócił i może udzielić informacji o meżu moim Stefanie Szymarku? Wszelkie informacje proszę kierować: Maria Szymarek, Inowrocław, ul. Solankowa nr 21. k-7

Kto może udzielić informacji o zaginionej Wandzie Wasztaj, która w połowie czerwca 1945 wsiadła do samochodu ciężarowego w Reppen, udając się w kierunku wschodnim? Alina Huszczo, Bolewicz, poczta Bolewicz, pow. Nowy Tomyśl. 2807

Gintowt-Dziewiatowski Władysław, który powrócił z Niemiec, skomunikuj się z rodziną. Władysław Gintowt-Dziewiatowski, Chojnicki 3, poczta Boruja Kościelna, pow. Nowy Tomyśl. 2812

Ludwik Tomaszewski niech poda adres Władysławowi Tomaszewskiemu, Olawa, Lipowa 3 — Dolny Śląsk. 2844

Z Wilna — Łazowski Franciszek poszukuje żony Janiny i dwójki dzieci. Zgłosz.: Pluskuta, Poznań, M. Focha 72 m. 6. 2854

Poszukuje Andrzejczak Wandę, pielęgniarke, zatrudnioną podczas okupacji w szpitalu w Gdyni stacji 1—3. Wiadomość podać: Gdynia — Chylonia Nadleśnictwo, Cyron Franciszek. k-16

Różne

Upinam welony ślubne godz. 3—5. Słowackiego 31/33 m. 5. 2799

Cieciarówką zabiorę towar Kraków. Kręta 5 m. 3. 2805

Którym większym mieście Poznańskiego, Pomorza, Śląska potrzeba jeszcze księgarń-antykaryatu? Informację wynagrodzić. Wiadomość „Głos Wielkopolski” nr 2816. 2816

Tapczany materace fotele leżanki wykonuje Pracownia Tapicerska, Chelmońskiego 23. 2835

Parkietowe posadzki nowo ułożone, naprawy, czyszczenie i konserwacja. Biuro, Piekary 12a. 2887

Przepowiada zdumiewająco trafnie w transie jasnowidzenia — Ladisław, Poznań, ul. Strumykowa 9 m. 3, godziny przyjm.: 14—18. 2407

Projektory oraz kosztorysy budowlane wykonuje fachowo. Patr. Jackowskiego 25 m. 24. 2617

Mebie oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje stolarnia Cz. Sarnowski, Łąkowa 19. 2701

Foto-Laboratorium Drogerii Bałtyckiej przy ul. Dąbrowskiego 14/16 wykonuje fachowo wszelkie prace foto-amatorskie. 2061

Zapowiedzi

Urząd Stanu Cywilnego na obwód miejski w Wleńsku na Notecia nr 35/45. Zapowiedź. 2828